O tym jak Królestwo króla Remusa mogło popaść w ruinę.

W pewnym mieście żył sobie król Remus.Był on dobrym i sprawiedliwym władcą.Jego lud go uwielbiał.
Pewnego,słonecznego dnia,król obudził się nie w humorze.Wstał z łóżka z miną zbitego prosięcia,umył zęby,ubrał się i poczłapał do kuchni.Jego nadworny kucharz jak każdego dnia,spytał:
-Co sobie król życzy na śniadanie?
-A idź ty,zawołaj tu kuchcika i zrób mi kanapkę z dżemem.No już!!
Kucharz zdziwiony odpowiedzią wrócił do kuchni.Zrobił królowi kanapkę i zawołał kuchcika.Kuchcik poszedł do jadalni i spytał króla o co chodzi.
-Masz mi zrobić pyszny obiad na 13:00.Jeśli nie będzie mi smakować...to,oj krucho z tobą.Rozdygotany kuchcik wrócił do kuchni.
Król zjadł kanapkę i pobiegł do sypialni.Rozłożył się na sofie i zaczął spać.....
Po jakiś 2 godzinach ktoś go zaczął budzić.Był to jego doradca,Mosur.Mosur powiedział:
-Wasza Wysokość,musisz teraz wygłosić ważną mowę do poddanych,zapomniałeś??
-Sam sobie wygłaszaj tą mowę,Mosurze.Ja teraz śpie.-odpowiedział król.
Po czym zasnął.
I tak trwało przez tydzień.Rada króla zebrała się w sali tronowej.Najwyzszy Mędrzec rzekł:
-No tak dalej być nie może.To już nie jest zły humor.To zwykła nieodpowiedzialność.
-Prawda.Lud głoduje bo król nie wydaje rozkazów co trzeba robić-krzyknął inny.
-Przeciwstawmy się królowi.Pokonajmy go jego własną bronią
-Tak!!-krzykneli wszyscy.
Poszli do sali króla i powiedzieli
-królu!odchodzimy!
-Ale...jak to odchodzicie?Jesteście moją radą.
-Byliśmy.Ale jeśli się zmienisz to zostaniemy.
-Ale...no dobrze...
I tego momentu wszystko w królestwie Remusa jest po staremu.

szychu98

wydrukowano dnia: 31.10.2026 COPYRIGHT © ADB 2026